

## DARIUSZ WÓJCIK

ur. 1961; Chełm



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt Polska transformacja 1989-1991, PRL, lista krajowa, bojkot listy krajowej, Komitet Obywatelski, Polska Zjednoczona Partia Robotnicza

### Lista krajowa

Kolejnym zagadnieniem [związanym z wyborami 1989 roku] była sprawa listy krajowej. Należy pamiętać, że część Sejmu została wybrana w sposób niekonstytucyjny – poza ordynacją wyborczą, bo lista krajowa po prostu przepadła. Zgodnie z zasadą pezetpeerowską [działacze] PZPR-u mogli wystawić listę krajową i swoich głównych działaczy, których chcieli mieć w Sejmie. Podstawowa kadra pezetpeerowska została włożona na listę krajową. Oni byli pewni, że ta lista przejdzie. Popelnili wtedy idiotyczny błąd, gdyż zapis w ordynacji stwierdzał, iż kandydaci muszą mieć powyżej pięćdziesięciu procent. Nie spodziewali się tak wysokiej frekwencji i tak skutecznego namawiania przez nas do bojkotu listy krajowej. Z tego właśnie powodu doszło do ostrych spięć na linii Komitet Obywatelski a PZPR, dlatego że wielu działaczy Komitetu Obywatelskiego nawoływało do bojkotu [listy krajowej]. Układ okrągłostołowy przewidywał, że Komitet Obywatelski poprze listę krajową. PZPR zarzucał Komitetowi Obywatelskiemu, że nie wywiązał się ze swojego zobowiązania w sprawie listy krajowej, to znaczy, że nie nakłaniał ludzi do głosowania. Miała to być [pewnego rodzaju] sytuacja pokojowa, w której PZPR-owi zostawia się jeszcze jeden element, dotyczący wejścia ich najważniejszych działaczy z listy krajowej.

Lista krajowa przepadła. Nie osiągnęła wymaganego poziomu głosów, a skonstruowanie nowej listy na drugą turę było kompletnie poza jakimkolwiek przepisami, poza Konstytucją czy ordynacją wyborczą. Było to zupełnie niekonstytucyjne i bezprawne. My jako Konfederacja byliśmy bardziej wiarygodni, niż na przykład „Solidarność” Walcząca czy inne ugrupowania, które bojkotowały całość wyborów, ponieważ braliśmy czynny udział w tych wyborach, wystawiliśmy swoich kandydatów oraz nawoływaliśmy do bojkotu listy krajowej. [To,] że przepadła ta lista, miało dalsze swoje konsekwencje, polegające na tym, że w Sejmie nie znalazło się wielu prominentnych działaczy PZPR-u, którzy utracili możliwość oddziaływania

politycznego, co z kolei spowodowało rozpad struktur PZPR-u. Miało to swoje poważne konsekwencje na przyszłość.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2014-01-15, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Łukasz Kijek
<b>Transkrypcja</b>	Jacek Bednarczyk
<b>Redakcja</b>	Jacek Bednarczyk
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"